Poznań, 26 stycznia 2018 r.

**INFORMACJA PRASOWA**

Od chorych igrzysk o sadystycznej wymowie do MMA

**Kiedy w roku 2005 Mamed Khalidov w zaledwie pięć sekund wygrał pojedynek z Adamem Skupieniem, podczas gali MMA w Poznaniu, napisano o tym dosłownie jedną linijkę w lokalnej „Gazecie Poznańskiej". Z analizy przygotowanej przez PRESS-SERVICE Monitoring Mediów we współpracy z portalem MMARocks.pl wynika, że dwanaście lat później, w roku 2017 Mamed pojawił się w ponad 6 tysiącach publikacji w prasie, internecie i rtv.**

Mamed jako pierwszy polski fighter przekroczył również liczbę miliona fanów swojego profilu w serwisie Facebook i znalazł się wśród pięćdziesięciu najbardziej znanych polskich sportowców według badania firmy ARC Rynek i Opinia. Droga rozwoju Mamed Khalidova nie pokazuje jedynie indywidualnego przypadku sportowca, który osiągnął sukces w MMA, ale również medialną ewolucję świata mieszanych sztuk walki.



Początki funkcjonowania MMA w mediach nie należały do łatwych. Dyscyplina była mało znana, postrzegana przez pryzmat walk w klatkach i kojarzona ze światem przestępczym. **Wydarzeniami przełomowymi, które wpłynęły na powolną zmianę postrzegania tego sportu przez media były powstanie organizacji KSW oraz walki Pawła Nastuli w Pride**. Zarówno sama organizacja, jak i nasz mistrz olimpijski nie mieli łatwej medialnej przeprawy, jednak ostatecznie z czasem wiele zaczęło się zmieniać. Przy okazji jednak warto przypomnieć, z jakimi materiałami można było zapoznać się w ówczesnej prasie:

„Rozkwaszone nosy, bryzgająca krew, piski pięknych roznegliżowanych kobiet na trybunach – to jest właśnie konfrontacja Mieszanych Sztuk Walki (MMA).”

Tak pisano o jednej z gal KSW w „Dzienniku”, a w „Trybunie” można było przeczytać materiał pod wiele mówiącym tytułem „Zabij go!”:

 „Pod okiem ministra sportu Tomasza Lipca (bo na Torwarze administrowanym przez państwowy, budżetowy i resortowy COS) odbywają się widowiska, które ze sportem nie mają nic wspólnego. I wielce dziwię się, że przez kilkanaście dni, jakie minęły od sobotniej gali MMA (Mieszane Sztuki Walki), nikt nie zwrócił uwagi na te chore igrzyska o dzikiej, sadystycznej wymowie”.

**Myliłby się jednak ten, kto myśli, że i dziś nie można znaleźć materiałów deprecjonujących MMA lub samych zawodników.** Tuż po tym, jak Joanna Jędrzejczyk utraciła w roku 2017 swój tytuł mistrzowski w „Dzienniku Łódzkim” pojawił się felieton, w który można było przeczytać takie zdania:

„Operetkowa damulka z Olsztyna ustanowiła światowy rekord wszechczasów. W UFC po trzech walkach w karierze zdobyła pas wszechświata (…) Jej bełkot sięga Himalajów głupoty, buty, arogancji. Jej pięść, pieszcząca nos Rosy Namajunas na konferencji prasowej przed ostatnim pojedynkiem, przeszła do historii. Żaden z herosów boksu nie wpadł na taki chamski gest rodem z karczmy wieś tańczy i śpiewa. Gamoniowata Joasia, wzorem swojej idolki z Rodziny Kiepskich, w prymitywnej wojence psychologicznej, sugerowała, że jej rywalka jest niesprawna umysłowo”.

Szczęśliwie tego typu treści należą dziś do rzadkości, a większość mediów podchodzi do MMA jak do prawdziwego sportu.

Oczywiście **punktem zwrotnym w medialnym rozwoju MMA w Polsce było pojawienie się na scenie Mariusza Pudzianowskiego, którego debiut oglądało w telewizji 6 milionów widzów**. Od tego dnia media zdecydowanie mocniej zaczęły interesować się mieszanymi sztukami walki, lecz lawinowy wzrost nastąpił po roku 2014. Wówczas to, w ciągu 12 miesięcy aż o 30% wzrosła liczba publikacji w prasie, internecie i rtv, w których mówiono o MMA. Tak dobry wynik utrzymuje się praktycznie do dziś i z roku na rok można obserwować, jak dziennikarze coraz chętniej sięgają po wieści ze świata MMA.

**Główną medialną lokomotywą na rynku MMA w Polsce było i jest nadal KSW**, ale na przestrzeni ostatnich lat **można zaobserwować znaczący wzrost zainteresowania mediów marką UFC**, a współpraca z Polsatem zapewne jeszcze bardziej zwiększy tę uwagę. Oczywiście **ogromna** **w tym zasługa Joanny Jędrzejczyk**, która nie tylko odnosi sukcesy sportowe, ale jest również bardzo medialną postacią.

Dzięki Asi MMA trafiło również do mediów, które nigdy wcześniej nawet na chwilę nie zaglądały do świata MMA. Pisma kobiece, czy tzw. lifestylowe prześcigały się w tym, żeby przygotować jakiś materiał o fenomenie Jędrzejczyk lub przeprowadzić z nią wywiad. Dzięki temu dziennikarze zaczęli też mocniej zwracać wzrok na innych zawodników z Polski walczących dla UFC. Oczywiście nie wpłynęło to nagle na znaczący wzrost zainteresowania mediów tymi postaciami, ale tak jak w przypadku „Pudziana” w KSW, tak samo Joanna w UFC stała się przysłowiową lokomotywą ciągnącą resztę wagonów. Dodatkowo wyróżnienia Joanny w Plebiscycie na Najlepszego Sportowca Roku „Przeglądu Sportowego” spowodowało, iż nastąpił kolejny wzrost zainteresowania jej postacią i **dziś Asia znajduje się wśród najbardziej medialnych osób polskiego świata MMA, tuż obok Mariusza Pudzianowskiego i Mameda Khalidova**. Z jednej strony więc Mariusz Pudzianowski pomógł medialnie rozwinąć skrzydła organizacji KSW, a teraz to samo robi dla UFC Joanna Jędrzejczyk, startuje jednak już z zupełnie innego poziomu niż „Pudzian” i idzie to wszystko znacznie szybciej.

W mediach rodzą się również nowe postacie, który przyciągają uwagę dziennikarzy. Tak jest np. z Borysem Mańkowskim czy też Arturem Sowińskim, ale również inni zawodnicy radzą sobie coraz lepiej. Osobom walczącym dla organizacji UFC daleko jeszcze do medialnych wyników ich najbardziej popularnych kolegów z KSW, ale tu również Polsat, który rozpoczął współpracę z UFC może znacząco pomóc.

Pisząc o medialnym rozwoju MMA w Polsce, nie można oczywiście zapomnieć o Popku Monsterze i innych postaciach z pogranicza sportu, których zadaniem jest przyciąganie nowych widzów do dyscypliny i wzbudzanie dużego zainteresowania mediów. W tym wypadku warto jednak zwrócić uwagę na fakt, że z jednej strony jest to nadal zabieg konieczny ze względów biznesowych i prorozwojowych, a z drugiej strony niesie on z sobą określone konsekwencje. **Przez lata bowiem ludzie ze świata MMA walczyli o to, aby dyscyplina nie była postrzegana przez pryzmat starć w klatkach, ale jako pełnoprawny sport, bez negatywnych konotacji**.

Na szczęście w dużym stopniu się to udało, chociaż dziennikarze nadal z lubością piszą o każdej osobie, która np. weszła w konflikt z prawem i trenuje sztuki walki, że jest to zawodnik MMA. Wraz jednak z rozwojem popularności dyscypliny niesionej na barkach tzw. celebrytów, MMA wpadło w inną niszę wizerunkową, w której to każdy może w mieszanych sztukach walki się sprawdzić. Normalnym stały się już pytania dziennikarzy do praktycznie wszystkich sportowców lub celebrytów choć trochę interesujących się sztukami walki o to, czy nie chcieliby spróbować swoich sił w MMA. Normalnym i częstym są również pytania o to, czy dany sportowiec po zakończeniu kariery nie chciałby wejść do klatki? To natomiast powoduje, że MMA może nadal nie być postrzegane jako pełnoprawna dyscyplina sportowa. Zapewne trudno jednak będzie znaleźć złoty środek w tym podejściu do promocji i chociaż na kartach walk kolejnych gal KSW starcia czysto sportowe znajdują się zawsze w większości, to wiadomym jest, że to właśnie te najgłośniejsze pojedynki budują całą medialną otoczkę.

Przed osobami kształtującymi wizerunek MMA w Polsce stoją zatem kolejnej wyzwania. Z jednej strony jest to chęć postrzegania dyscypliny jako pełnoprawnego sportu, a z drugiej budowanie nowych bohaterów, którzy w przyszłości będą mogli zastąpić Mariusza Pudzianowskiego, Mameda Khalidova czy Joannę Jędrzejczyk.

[**Pobierz infografikę 5 lat MMA w Polsce**](http://psmm.pl/sites/default/files/5_lat_mma_w_polskich_mediach_infografika.png)

Badanie opracowane na podstawie danych zebranych przez PRESS-SERVICE Monitoring Mediów z najważniejszych mediów regionalnych i ogólnopolskich. Analiza nie obejmuje branżowych portali internetowych piszących tylko o MMA.

Osoba do kontaktu:

**Jacek Łosak**

MMA ROCKS

kom. 667-342-634

jacek.losak@mmarocks.pl

[www.mmarocks.pl](http://www.mmarocks.pl)

<https://www.facebook.com/MMARocks>

<https://twitter.com/mmarocksPl>

<https://www.instagram.com/mmarocks_pl/>